

Sygn. akt V.2 Ka 209/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności ----

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r.

sprawy:

S. S. (1) /S./

s. Z. i S.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 4 grudnia 2015r. sygn. akt II K 246/12

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od oskarżyciela prywatnego R. K. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20zł (dwadzieścia złotych) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60zł (sześćdziesiąt złotych).

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn.akt V.2 Ka 209/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uniewinnił oskarżonego S. S. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu prywatnym aktem oskarżenia, a polegającego na tym, że w sierpniu 2011r. publikując na stronie 7 dwutygodnika (...) nr (...) data wydania 16-31.08.2011r. publikację pod tytułem „Błogosławiony stan K.” rozpowszechnił nieprawdziwe informacje przypisując oskarżycielowi prywatnemu takie postępowanie i właściwości, które mogłyby go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji Przewodniczącego Zarządu Związku Zawodowego (...) w Polsce KWK (...) w J., tj. czynu z art. 212 § 1 i 2 kk.

Na podstawie art. 632 pkt 1 kpk kosztami postępowania w sprawach z wzajemnego oskarżonego prywatnego obciążył w całości wzajemnych oskarżycieli prywatnych R. K. i S. S. (1).

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel prywatny R. K., który zaskarżył wyrok w części uniewinniającej S. S. (1) i zarzucił wyrokowi :

- 1.naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 212 § 1 i 2 kk,
- 2.sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranych w sprawie dowodów,
- 3.dopuszczenie jako dowodów w sprawie i uznania jako dokumentów kserokopii nie posiadających poświadczenia zgodności z oryginałem,
- 4.niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy takich jak dostarczenie dowodów dokonania szczególnej staranności sprawdzenia wiarygodności wykorzystanych informacji,
- 5.niewyjaśnienie działania oskarżyciela S. S. (1) pod kątem respektowania takich wartości , jakimi są dobra osobiste człowieka oraz zgodności z prawdą wypowiedzi zawartych w akcie oskarżenia naruszających dobra osobiste i godność R. K..

W oparciu o w/w zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżyciela prywatnego R. K. na uwzględnienie nie zasługiwała. Oskarżyciel prywatny w swojej nader emocjonalnej osobistej apelacji miesza poszczególne zarzuty i argumenty . Aby zatem dociec intencji autora tej dość chaotycznej skargi apelacyjnej odwołać się należy do materiału dowodowego w sprawie. Otóż mimo podniesionego zarzutu niewyjaśnienia okoliczności faktycznych (błędu w ustaleniach faktycznych) – ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie co do zasadniczych momentów są bezsporne. Niekwestionowana jest bowiem treść artykułu S. S. (1) „Błogosławiony stan K.” z nadtytułem

„ Felieton z dystansem” zamieszczonego w dwutygodniku Nowy G. nr (...) – 16-31 sierpnia 2011r. Bezsporne jest również to, iż mimo podjęcia w dniu 19.10.2009r. uchwały nr 2/10/2009 przez Nadzwyczajne Zebranie Delegatów o rozwiązaniu Związku Zawodowego (...) w Polsce KWK (...) (k..56), Związek ten w dacie pojawienia się artykułu nadal istniał i nigdy skutecznie nie został rozwiązany. Oczywistym jest zatem , że R. K. nie mógł jak sugerował to w swoim artykule oskarżony brać udziału w likwidacji tego Związku Zawodowego. W tej sytuacji te wszystkie elementy stanu faktycznego są poza sferą dyskusji, jedyną sporną kwestią jest subsumcja tego stanu faktycznego, a konkretnie zagadnienie ewentualnego wystąpienia kontratypu.

Z pewnym ubolewaniem stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia ograniczył się w zasadzie do konstatacji, że skoro oskarżony w procesie kształtowania swojego artykułu dochował wszelkiej staranności i rzetelności, to nie działał on z zamiarem realizacji znamion występku z art. 212 § 1 lub § 2 kk. Jakkolwiek tym szerokim wywodom Sądu meriti nie można odmówić słuszności i wnikliwości, to jednak odwoływanie się wyłącznie do kryteriów (art. 12 Prawa prasowego) pragmatyki dziennikarskiej jest zabiegiem niewystarczającym. Kryteria pragmatyki dziennikarskiej zawarte w Prawie prasowym pozwalają wyłącznie ocenić profesjonalizm danego dziennikarza, w żadnym jednak razie ich zachowanie nie ekskulpuje odczynów z art. 212 kk, gdyż nie stanowią kontratypu. W płaszczyźnie prawno-karnej kontratyp dla czynu zarzucanego oskarżonemu można oceniać tylko i wyłącznie w sferze zagadnień błędu na gruncie KK. Tej materii jednak Sąd meriti nie poświęcił żadnej uwagi. Tymczasem poruszane przez Sąd I instancji zagadnienia staranności i rzetelności podczas zbierania materiałów do napisania artykułu mogą być wyłącznie pomocniczymi kryteriami przy ocenie czy błąd był usprawiedliwiony.

Dopiero gdy uznamy, że błąd był usprawiedliwiony- uchyła on winę – a tym samym znosi odpowiedzialność karną. Analizując formułę usprawiedliwienia należy odwoływać się do wzorca osobowego zachowania przeciętnego obywatela, który przykłada się do zachowania sprawcy, dokonując tym samym oceny, czy tak jak sprawca zachowałby się również ów model osobowy. Od odpowiedzialności karnej uwalnia zatem tylko usprawiedliwiony błąd co do istnienia okoliczności wyłączającej bezprawność lub winę – o czym stanowi art. 29 kk- gdyż z tą formą błędu mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Oczywiście jest, iż oskarżony jako dziennikarz zobowiązany jest do zachowania wyższych standardów od przeciętnego obywatela - i te właśnie standardy zawarte są w pragmatyce dziennikarskiej ujętej w Prawie prasowym. W tym kontekście osadzić należy kluczowe zagadnienie tej sprawy - czy przekonanie oskarżonego o likwidacji Związku Zawodowego (...) w Polsce KWK (...) i pośrednio udział w niej oskarżyciela prywatnego było błędem (w rozumieniu art. 29 kk) usprawiedliwionym czy też nie. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż gdyby informacja o likwidacji Związku Zawodowego okazała się prawdziwa , ewentualną odpowiedzialność karną oskarżonego kształtowałaby treść normy art. 213 kk. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje rozważania Sądu meriti co do rzetelności i sumienności dziennikarskiej oskarżonego. Oskarżony w momencie formułowania felietonu – dysponował tekstem Uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Delegatów z 19.10.2009r. o rozwiązaniu Związku Zawodowego (...) w Polsce KWK (...), informacją o braku wpłat składek członkowskich na ten Związek, protokołów z Nadzwyczajnego Zebrania Delegatów z 2009r., informacją o braku ujawnienia tego Związku Zawodowego, w wykazach struktur związkowych i w końcu pismem Rady Krajowej (...) w Polsce z dnia 25.07.2011r. ,z treści którego wynika, iż R. K. jest Przewodniczącym „nowo utworzonej struktury”, a nie istniejącego cały czas (...) w Polsce KWK (...). Oskarżony dysponował zatem kopiami szeregu dokumentów pochodzących zresztą z różnych źródeł, które mogły u niego wyrobić błędne przekonanie, że Związek Zawodowy (...) w Polsce KWK (...) uległ rozwiązaniu i na tej okoliczności zbudował kanwę swojego felietonu. Wbrew wywodom skarżącego oskarżony był pod wpływem usprawiedliwionego błędu co do prawdziwości założenia wyjściowej tezy artykułu, iż wyżej wspomniany Związek Zawodowy uległ likwidacji. W świetle powyższych uwag rozstrzygnięcie Sądu meriti postrzegać należy jako prawidłowe. Wymagało jednakże dodatkowego uargumentowania i osadzenia w kontekście obowiązujących norm prawnych.

Z tych powodów orzeczono jak w części dyspozytywnej.

SSO Jacek Myśliwiec